

Sygn. akt VIII C 23/21

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 marca 2022 roku

Sąd Rejonowy dla Łodzi-Widzewa w Łodzi VIII Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: Sędzia Anna Bielecka-Gąszcz

Protokolant: sekr. sąd. Katarzyna Górniak

po rozpoznaniu w dniu 16 marca 2022 roku w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Ł.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W.

o zapłatę 2.509,20 zł

1. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 2.509,20 zł (dwa tysiące pięćset dziewięć złotych i dwadzieścia groszy) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 4 września 2017 roku do dnia zapłaty;
2. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1.400 zł (jeden tysiąc czterysta złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu;
3. nakazuje pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Łodzi-Widzewa w Łodzi kwotę 167,18 zł (sto sześćdziesiąt siedem złotych i osiemnaście groszy) tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

Sygn. akt VIII C 23/21

UZASADNIENIE

W dniu 31 grudnia 2020 roku powód (...) Sp. z o.o. w Ł. wytoczył przeciwko (...) S.A. w W. powództwo o zasądzenie kwoty 2.509,20 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 4 września 2017 roku do dnia zapłaty, ponadto wniósł o zasądzenie od pozwanego zwrotu kosztów procesu.

W uzasadnieniu powód wyjaśnił, że w wyniku zdarzenia drogowego z dnia 23 czerwca 2017 roku doszło do uszkodzenia samochodu marki S. (...)

o nr rej. (...), którego użytkownikiem była J. K.. W związku ze szkodą poszkodowana wynajęła od powoda pojazd zastępczy marki K. R. za kwotę 130 zł netto za dobę, mającą rynkowy charakter. Zawarta umowa nie przewidywała po stronie najemcy jakichkolwiek dodatkowych opłat oraz kosztów, brak było limitu km, czy też udziału własnego. W toku zainicjowanego postępowania likwidacyjnego pozwany, będący ubezpieczycielem sprawcy szkody, zakwalifikował szkodę, jako całkowitą. Najem pojazdu miał miejsce

w okresie 23 czerwca – 20 lipca 2017 roku. Z tytułu kosztów wynajmu powód wystawił fakturę na kwotę 4.317,30 zł, którą pozwany opłacił wyłącznie częściowo. Na okoliczność długości okresu najmu powód wskazał, że przy uszkodzeniu całkowitej poszkodowany jest uprawniony wynajmować auto zastępcze do czasu zakupu nowego samochodu, co musi być poprzedzone wypłatą świadczenia przez ubezpieczyciela. Na koniec podniósł, że nabył przedmiotową wierzytelność w drodze umowy cesji. **(pozew k. 5-9)**

Pozwany, reprezentowany przez zawodowego pełnomocnika, wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powoda zwrotu kosztów procesu. Nie kwestionując zdarzenia rodzącego jego odpowiedzialność oraz uprawnienia poszkodowanego do korzystania z pojazdu zastępczego wyjaśnił, że likwidując szkodę uznał za zasadny 21-dniowy czas najmu obejmujący: oczekiwanie na oględziny (11 dni), oczekiwanie na rozliczenie szkody całkowitej (3 dni) oraz czas na zagospodarowanie pojazdu (7 dni). Jednocześnie zweryfikował umowną stawkę najmu uznając ją za wygórowaną i nieadekwatną do okoliczności przedmiotowej sprawy. W tym zakresie przypomniał, że odpowiedzialność ubezpieczyciela obejmuje wyłącznie celowe i ekonomicznie uzasadnione wydatki na najem auta zastępczego. Wskazał również, że podczas telefonicznego zgłoszenia szkody poinformował poszkodowanego o możliwości bezpłatnego wynajęcia pojazdu oraz o stawkach najmu. **(odpowieź na pozew k. 30-31v)**

W toku procesu stanowiska stron nie uległy zmianie. Powód uzupełniająco wyjaśnił, że pozwany początkowo zaniżył wartość odszkodowania i dopiero w wyniku złożonego przez poszkodowaną odwołania przyznał świadczenie we właściwej wysokości. Niezależnie od powyższego podniósł, że przedstawiona przez pozwanego oferta nie była konkretna i nie zawierała warunków potencjalnego najmu. **(pismo procesowe k. 46-49, protokół rozprawy k. 80-83)**

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 23 czerwca 2017 roku doszło do zdarzenia drogowego, w wyniku którego uszkodzeniu uległ samochód marki S. (...) o nr rej. (...), którego właścicielką była J. K.. W wyniku przedmiotowego wypadku uszkodzony pojazd nie nadawał się do dalszej jazdy.

Sprawca wypadku posiadał ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych u pozwanego ubezpieczyciela. **(zeznania świadka J. K. – elektroniczny protokół rozprawy z dnia 15 września 2021 roku, polisa k. 56-56v., z akt szkody: oświadczenie dotyczące okoliczności zdarzenia drogowego, notatka urzędowa; okoliczności bezsporne)**

Poszkodowana zgłosiła szkodę pozwanemu, który wdrożył postępowanie likwidacyjne. W trakcie rozmowy telefonicznej z pracownikiem pozwanego J. K. została poinformowana o wysokości stawki za najem auta zastępczego (70 zł netto), a także zapytana czy wyraża zgodę na organizację samochodu zastępczego przez ubezpieczyciela, na co odpowiedziała twierdząco. Rozmówca przekazał wówczas poszkodowanej, że skontaktuje się z nią inna osoba. Kontakt ten miał miejsce, a podczas zainicjowanej w jego wyniku rozmowy poszkodowanej wprowadzono zaproponowany pojazd zastępczy, to jednocześnie musiała ona zgodzić się na warunki ubezpieczyciela, które nie zostały jej przedstawione. Obawiając się wynajęcia samochodu „w ciemno” J. K. odmówiła złożonej propozycji.

W informacji na temat zasad wynajmu pojazdu zastępczego pozwany wskazał, że dla segmentu B akceptowalna stawka najmu wynosi od 65 zł do 85 zł netto w zależności od okresu najmu. Ponadto wyjaśnił, że wynajęty pojazd powinien być klasy nie wyższej niż uszkodzony oraz, że w przypadku szkody całkowitej za zasadny uznaje się zwrot kosztów wynajmu odpowiadający od powstania szkody do dokonania oględzin i otrzymania dokumentu o kwalifikacji szkody jako całkowitej oraz okresowy przeznaczonemu na zakup innego pojazdu (standardowo przyjmuje się 7 dni).

W toku postępowania likwidacyjnego pozwany ustalił, że koszt naprawy uszkodzonego pojazdu przekracza jego wartość, wobec czego zakwalifikował szkodę jako całkowitą. W piśmie z dnia 6 lipca 2017 roku wskazał, że wartość odszkodowania rozumiana, jako różnica pomiędzy wartością pojazdu w stanie nieuszkodzonym (8.800 zł) a wartością w stanie uszkodzonym (3.750 zł) wynosi 5.050 zł brutto. Jednocześnie zastrzegł, że ustalona kwota zostanie wypłacona po ustaleniu odpowiedzialności. W odpowiedzi, w wiadomości email z dnia 10 lipca 2017 roku J. K. podniosła, że nie jest w stanie sprzedać wraku za kwotę podaną w rozliczeniu. W piśmie z dnia 11 lipca 2017 roku pozwany poinformował poszkodowaną, że oferta podmiotu, który wygrał aukcję wynosi 1.402,50 zł brutto, wobec czego należne odszkodowanie wynosi 7.397,50 zł brutto, a także powtórzył, że warunkiem wypłaty świadczenia jest ustalenie

odpowiedzialności za zdarzenie. Kwota, o której mowa, została przeznaczona do wypłaty w dniu 19 lipca 2017 roku, o czym pozwany powiadomił poszkodowaną w wydanej decyzji.

W notatce służbowej z dnia 11 lipca 2017 roku pracownik pozwanego wskazał, że poszkodowana kontaktowała się z infolinią informując

o zainteresowaniu propozycją sprzedaży pozostałości, że (...) nie potwierdza wyceny systemowej, a także że klient otrzymał dane potwierdzonej oferty na zakup pozostałości w kwocie 1.402,50 zł wraz z poprawionym wyliczeniem szkody. **(zeznania świadka J. K. – elektroniczny protokół rozprawy z dnia 15 września 2021 roku, pismo k. 50-50v., k. 51, k. 52, decyzja k. 53, z akt szkody: zapis rozmowy telefonicznej, zasady wynajmu pojazdu zastępczego, pismo z dnia 19.07.2017, wiadomość email, notatka służbowa, potwierdzenie przyjęcia zgłoszenia szkody)**

W dniu 23 czerwca 2017 roku J. K. podpisała z powodem umowę najmu pojazdu zastępczego marki K. R.. Stawka dzienna najmu wyniosła 130 zł netto. Ofertę powoda poszkodowana znalazła w Internecie. Zależało jej, aby auto posiadało pełne ubezpieczenie oraz na zniesionym udziale własnym w szkodzie. Wszystkie te warunki oferta powoda spełniała. (...) zastępcze zostało podstawione we wskazane miejsce, a następnie odebrane.

Tego samego dnia powód zawarł z J. K. umowę cesji wierzytelności, w treści której cedent oświadczył, że przysługuje mu wierzytelność pieniężna w postaci prawa do zwrotu kosztów z tytułu najmu pojazdu zastępczego w związku z likwidacją szkody z dnia 23 czerwca 2017 roku na pojeździe S. (...). Przedmiotową wierzytelność cedent przelał na rzecz powoda. **(zeznania świadka J. K. – elektroniczny protokół rozprawy z dnia 15 września 2021 roku, umowa najmu k. 11-12, umowa cesji k. 13, okoliczności bezsporne)**

J. K. użytkowała wynajęty samochód w taki sam sposób, jak pojazd uszkodzony. W okresie najmu nie dysponowała ona innym pojazdem. **(zeznania świadka J. K. – elektroniczny protokół rozprawy z dnia 15 września 2021 roku)**

W dniu 25 lipca 2017 roku powód wystawił na poszkodowaną fakturę VAT nr (...) na kwotę 4.317,30 zł brutto, tytułem wynajmu samochodu zastępczego za okres 27 dni za stawkę 130 zł netto za dobę.

Decyzją z dnia 31 lipca 2017 roku pozwany poinformował powoda o przyznaniu odszkodowania za najem auta zastępczego w kwocie 1.808,10 zł. Wyjaśnił, że uznał okres 21 dni najmu obejmujący: 11 dni oczekiwania na oględziny, 3 dni oczekiwania na rozliczenie szkody jako całkowitej oraz 7 dni na zagospodarowanie pojazdu. Ponadto wskazał, że zweryfikował stawkę najmu do poziomu 70 zł netto, która jest stosowana przy organizowaniu wynajmu pojazdu zastępczego na życzenie klientów. **(faktura k. 10, z akt szkody: decyzja; okoliczności bezsporne)**

W wezwaniu do zapłaty z dnia 4 sierpnia 2017 roku, przesłanym w formie załącznika do wiadomości email, powód określił zobowiązanie pozwanego na kwotę 2.509 zł. **(wezwanie do zapłaty k. 13, z akt szkody: korespondencja email)**

W segmentacji stosowanej przez wypożyczalnię pojazdy S. (...) i K. R. należą do segmentu B. Niezależna stawka dobową za wynajem pojazdu zastępczego w formie bezgotówkowej w roku 2017 roku na rynku (...) mogła wynieść dla segmentu B od około 121,95 zł netto do około 200 zł netto, co daje średnią arytmetyczną na poziomie 160,97 zł netto. **(pisemna opinia biegłego sądowego k. 98-108)**

Do dnia wyrokowania pozwany nie zapłacił powodowi kwoty dochodzonej pozwem. **(okoliczność bezsporna)**

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił bądź jako bezsporny, bądź na podstawie dowodów z dokumentów znajdujących się w aktach sprawy, których prawdziwości ani rzetelności ich sporządzenia nie kwestionowała żadna ze stron. Za podstawę ustaleń faktycznych Sąd przyjął ponadto zeznania świadka oraz opinię biegłego sądowego K. K.. Oceniając opinię biegłego sądowego, Sąd nie znalazł podstaw do kwestionowania zawartych w jej treści wniosków, opinia

ta była bowiem rzetelna, jasna, logiczna oraz w sposób wyczerpujący objaśniająca budzące wątpliwości kwestie. Opinia biegłego w pełni odnosiła się do zagadnień będących jej przedmiotem, wnioski biegłego nie budzą przy tym wątpliwości w świetle zasad wiedzy oraz doświadczenia życiowego. Jednocześnie opinia ta została sporządzona w sposób umożliwiający prześledzenie - z punktu widzenia zasad wiedzy, doświadczenia życiowego i logicznego rozumowania - analizy przez biegłego zagadnień będących jej przedmiotem. Wydana przez biegłego opinia nie była kwestionowana przez strony procesu.

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Powództwo było zasadne i zasługiwało na uwzględnienie w całości.

W niniejszej sprawie znajdują zastosowanie zasady odpowiedzialności samoistnego posiadacza mechanicznego środka komunikacji poruszanego za pomocą sił przyrody statutowane w przepisie art. 436 k.c., oraz – w związku z objęciem odpowiedzialności posiadacza pojazdu obowiązkowym ubezpieczeniem odpowiedzialności cywilnej – przepisy ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (t.j. Dz.U. 2013, poz. 392 ze zm.). W kwestii zakresu szkody i odszkodowania obowiązują reguły wyrażone w przepisach ogólnych księgi III Kodeksu cywilnego, tj. przepisy art. 361 § 2 k.c. oraz art. 363 k.c. Zastosowanie w przedmiotowej sprawie znajdują także przepisy Kodeksu cywilnego dotyczące ubezpieczeń majątkowych.

W myśl przepisu art. 822 § 1 k.c., przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony. Zaś zgodnie z art. 34 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, zakład ubezpieczeń zobowiązany jest do wypłaty odszkodowania z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia. Ubezpieczyciel odpowiada w granicach odpowiedzialności sprawcy szkody – odpowiada za normalne następstwa działania bądź zaniechania, z którego szkoda wynikła. Wysokość odszkodowania winna odpowiadać rzeczywistym, uzasadnionym kosztom usunięcia skutków wypadku, ograniczona jest jedynie kwotą określoną w umowie ubezpieczenia (art. 824 § 1 k.c., art. 36 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych).

Ubezpieczeniem OC posiadaczy pojazdów mechanicznych jest objęta odpowiedzialność cywilna każdej osoby, która kierując pojazdem mechanicznym w okresie trwania odpowiedzialności ubezpieczeniowej, wyrządziła szkodę w związku z ruchem tego pojazdu (art. 35 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych).

Zakład ubezpieczeń w ramach odpowiedzialności gwarancyjnej wynikającej z umowy ubezpieczenia przejmuje obowiązki sprawcy wypadku. Odpowiedzialność zakładu ubezpieczeń nie może wykraczać poza granice odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierującego pojazdem, ale również nie może być mniejsza niż wynikła na skutek ruchu pojazdu mechanicznego szkoda.

Poszkodowany w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia obowiązkowego odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczeń bezpośrednio od zakładu ubezpieczeń (art. 19 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, art. 822 § 4 k.c.).

W przedmiotowej sprawie bezspornym między stronami był fakt zaistnienia zdarzenia komunikacyjnego z dnia 23 czerwca 2017 roku, w wyniku którego należący do J. K. samochód marki S. (...) uległ uszkodzeniu. Do zdarzenia drogowego doszło z winy osoby ubezpieczonej w zakresie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych w pozwanym Towarzystwie (...). Przedmiotem sporu nie była zatem zasada odpowiedzialności pozwanego za przedmiotową szkodę. Pozwany nie kwestionował także uprawnień poszkodowanej do wynajęcia pojazdu zastępczego, jak również całkowitego charakteru szkody.

Oś sporu w niniejszej sprawie stanowiła stawka dobową za najem, którą pozwany zweryfikował do kwoty 70 zł netto, a także okres najmu zmniejszony przez ubezpieczyciela do 21 dni.

Odnosząc się do zarzutów pozwanego godzi się przypomnieć, że odpowiedzialność ubezpieczyciela z tytułu umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych obejmuje celowe i ekonomicznie uzasadnione wydatki na najem pojazdu zastępczego. Jednakże, jak trafnie wskazał Sąd Najwyższy w uzasadnieniu uchwały 7 sędziów

z dnia 17 listopada 2011 roku (III CZP 5/11, OSNC 2012/3/28), nie wszystkie wydatki pozostające w związku przyczynowym z wypadkiem komunikacyjnym mogą być refundowane. Istnieje bowiem obowiązek wierzyciela zapobiegania szkodzie i zmniejszania jej rozmiarów (art. 354 § 2 k.c., art. 362 k.c. i art. 826 § 1 k.c.). Na ubezpieczyciela ciąży w związku z tym obowiązek zwrotu wydatków celowych i ekonomicznie uzasadnionych, pozwalających na wyeliminowanie negatywnych dla poszkodowanego następstw, niedających się wyeliminować w inny sposób, z zachowaniem rozsądnej proporcji między korzyścią wierzyciela a obciążeniem dłużnika. Nie jest celowe nadmierne rozszerzanie odpowiedzialności odszkodowawczej i w konsekwencji gwarancyjnej ubezpieczyciela. W tożsamy sposób wypowiedział się Sąd Najwyższy w uchwale

z dnia 15 lutego 2019 roku (III CZP 84/18, OSNC 2020/1/6), akcentując, że w ramach tego obowiązku powinnością poszkodowanego, jako wierzyciela, jest lojalne postępowanie na etapie likwidacji szkody przez ograniczanie zakresu świadczenia odszkodowawczego ubezpieczyciela, a nie zbędne powiększanie wysokości szkody. Brak podjęcia takich działań mimo, że leżały w zakresie możliwości poszkodowanego, nie może zwiększać odszkodowania należnego od ubezpieczyciela zobowiązanego do naprawienia szkody. W tym zakresie należy proporcjonalnie wyważyć interesy poszkodowanego i ubezpieczyciela kierując się standardem rozsądnie myślącej osoby, która określone zachowanie uznałaby za celowe, konieczne i racjonalne ekonomicznie. Zgodnie z uchwałą Sądu Najwyższego z dnia 24 sierpnia 2017 roku (III CZP 20/17, OSNC 2018/6/56), wydatki na najem pojazdu zastępczego poniesione przez poszkodowanego, przekraczające koszty zaproponowanego przez ubezpieczyciela skorzystania

z takiego pojazdu są objęte odpowiedzialnością z tytułu umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych, jeżeli ich poniesienie było celowe i ekonomicznie uzasadnione. Przenosząc powyższe na grunt niniejszej sprawy w pierwszej kolejności przypomnienia wymaga, że skala uszkodzeń samochodu S. eliminowała go z ruchu drogowego. Jednocześnie poszkodowana - na co wskazują złożone przez nią zeznania - nie dysponowała w dacie zdarzenia innym pojazdem, który mogłaby użytkować. W sprawie niesporne było, że pozwany przedstawił poszkodowanej propozycję zorganizowania auta zastępczego, która jednak była bardzo ogólnikowa. W istocie, co wynika wprost z dokumentu zatytułowanego „zasady wynajmu pojazdu zastępczego”, ograniczała się ona wyłącznie do oznaczenia uzasadnionego czasu najmu przy szkodzie całkowitej i stawek stosowanych przez wypożyczalnie współpracujące z pozwanym. Pozwany nie określił natomiast zasad, na jakich najem by się odbywał. Co istotne, przedstawiony cennik nie poddaje się weryfikacji, brak jest bowiem dowodu na to, że stawki te miały realny, rynkowy charakter. Poszkodowana nie otrzymała więc żadnej precyzyjnej informacji na temat najmu pojazdu zastępczego, skoro w oparciu o przesłany jej dokument nie była w stanie poczynić żadnych konkretnych ustaleń w w/w zakresie. W konsekwencji nie sposób uznać, aby pozwany we właściwy sposób poinformował poszkodowaną o oferowanych przez niego warunkach najmu, w tym taki, który umożliwiłby jej porównanie oferty z warunkami powoda. Brak jest zatem podstaw do przyjęcia, że propozycja ta mogła być dla poszkodowanej atrakcyjna. Niezależnie od powyższych rozważań przypomnienia wymaga, że

w trakcie rozmowy telefonicznej z pracownikiem ubezpieczyciela J. K. wyraziła zainteresowanie organizacją na jej rzecz auta zastępczego. Przedstawiona poszkodowanej oferta – co wprost wynika z jej zeznań – była jednak mocno lakoniczna, a pracownik pozwanego wymagał, aby poszkodowana wyraziła zgodę na najem pojazdu bez zapoznania się z jego zasadami, na co –

z oczywistych względów – nie wyraziła ona zgody. Uwypuklenia wymaga również, że w aktach szkody brak jest jakiegokolwiek dokumentu, który potwierdzałby datę, w której pozwany uznał swoją odpowiedzialność za szkodę, dlatego też Sąd uznał, że miało to miejsce dopiero w dniu 19 lipca 2017 roku,

w którym przekazał on świadczenie do wypłaty. W istocie zatem aż do tej daty uszkodzona nie była w stanie ustalić, czy wynajmując pojazd od podmiotu współpracującym z pozwanym będzie musiała taki wynajem sfinansować, czy też nie. Innymi słowy pozwany proponował uszkodzonej pojazd zastępczy nie dając jakichkolwiek gwarancji odnośnie tego, że najem ten będzie bezpłatny. Nie sposób więc uznać, że w takich okolicznościach uszkodzona winna zrezygnować z oferty powoda i przystać na propozycję pozwanego. Działanie takie byłoby pozbawione jakiejkolwiek racjonalności. Pozwany nie udowodnił także, aby stawki umowne nie miały rynkowego charakteru. Wręcz przeciwnie, z wnioskowanego przez pozwanego dowodu w postaci opinii biegłego sądowego jednoznacznie wynika, że rynkowe stawki dobowe za wynajem auta segmentu B

w 2017 roku na rynku (...) kształtowały się na poziomie od około 121,95 zł netto do około 200 zł netto, co sytuuje stawkę powoda (130 zł netto) nie tylko poniżej średniej (160,97 zł netto), ale wręcz w dolnych rejonach wyliczenia biegłego. Twierdzenie, jakoby stawka powoda była zawyżona i miała nierynkowy charakter jest zatem całkowicie chybiony. Co więcej opinia biegłego pozwala wysnuć wniosek, że to stawka pozwanego miała całkowicie nierynkowy charakter i była znacznie zaniżona.

Powyższe prowadzi do jednoznacznego wniosku, że uszkodzona nie tylko była uprawniona do wynajęcia pojazdu za stawkę obowiązującą u powoda, ale też przez cały okres najmu. Jak wskazał SN w uchwale z dnia 22 listopada 2013 roku (III CZP 76/13, OSNC 2014/9/85), w przypadku szkody całkowitej „odpowiedzialność ubezpieczyciela z tytułu umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych obejmuje celowe i ekonomicznie uzasadnione wydatki na najem pojazdu zastępczego poniesione przez uszkodzanego w okresie niezbędnym do nabycia innego pojazdu mechanicznego”. W ocenie Sądu nie sposób podzielić przy tym stanowiska, że uszkodzony winien rozpocząć naprawę uszkodzonego pojazdu, czy też nabyć nowy samochód przed otrzymaniem od ubezpieczyciela informacji

o przyjęciu odpowiedzialności za szkody, czy też wypłatą świadczenia. Powyższe wymagałoby bowiem zaangażowania przez uszkodzanego własnych środków pieniężnych bez gwarancji, że wydatek taki zostanie w przyszłości zrefundowany w całości przez ubezpieczyciela. Jak wyjaśnił Sąd Okręgowy w Łodzi w wyroku

z dnia 24 marca 2017 roku (XII Ga 811/16, L.), „zasadniczo uprawnienie do korzystania z pojazdu zastępczego przysługuje uszkodzanemu od pierwszego dnia wystąpienia szkody i trwa do czasu zakończenia naprawy lub wypłaty odszkodowania. Podkreślić należy, że do momentu podjęcia przez ubezpieczyciela decyzji o sposobie likwidacji szkody i wypłaty odszkodowania, uszkodzony nie ma obowiązku podejmowania kategorię decyzji co do losów uszkodzonego pojazdu jak i „kredytowania” z własnych środków pieniężnych kosztów ewentualnej naprawy, czy też zakupu nowego samochodu” (tak również SO

w Ł. w wyroku z dnia 24 marca 2017 roku, XIII Ga 980/16, L.).

W sprawie niesporne zaś było, że pozwany poinformował o wypłacie właściwego odszkodowania dopiero pismem z k. 53, sporządzonym w okolicy dnia 19 lipca 2017 roku. Godzi się przypomnieć, że w pierwszym wyliczeniu z dnia 6 lipca 2017 roku (k. 50) pozwany podkreślił, że ustalona kwota świadczenia zostanie wypłacona po ustaleniu odpowiedzialności, tożsamy zapis widnieje na piśmie

z dnia 11 lipca 2017 roku. Jednocześnie z notatki służbowej z tego samego dnia wynika, że pracownik pozwanego przesłał uszkodzonej poprawione wyliczenie szkody. Skoro więc sam pozwany przyjmował za zasadne w uznanym okresie najmu 7 dni organizacyjnych, to najem pojazdu do dnia 20 lipca 2017 roku uznać należy za usprawiedliwiony, albowiem 7 dni liczone począwszy od dnia 19 lipca 2017 roku upływało w dniu 26 lipca 2017 roku. Wreszcie wskazać należy, że uszkodzony może zwyczajnie nie dysponować środkami pieniężnymi, które umożliwiłyby mu rozpoczęcie naprawy, czy też zakup innego pojazdu. Co oczywiste, do momentu otrzymania decyzji o przyznaniu odszkodowania osoba uszkodzona nie dysponuje wiedzą na temat należnego jej świadczenia, a sam kosztorys naprawy sporządzony przez ubezpieczyciela nie oznacza jeszcze, że oznaczona w jego treści kwota zostanie wypłacona. W innym przypadku ubezpieczyciele wypłacaliby świadczenia z dniem sporządzenia takiego kosztorysu, co jednak nie ma miejsca. W konsekwencji uszkodzony nie jest stanie zaplanować ewentualnych wydatków mających na celu usunięcie skutków zdarzenia uszkodzonego.

Mając powyższe na uwadze Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 2.509,20 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 4 września 2017 roku do dnia zapłaty.

Podstawę żądania odsetkowego powoda stanowi przepis art. 481 § 1 k.c.

w myśl którego, jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Jeżeli stopa odsetek za opóźnienie nie była z góry oznaczona, należą się odsetki ustawowe za opóźnienie.

O obowiązku zwrotu kosztów procesu Sąd orzekł zgodnie z zasadą odpowiedzialności stron za wynik sprawy, na podstawie art. 98 k.p.c. zasądzając od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1.400 zł obejmującą: opłatę sądową od pozwu – 200 zł, wynagrodzenie pełnomocnika w stawce minimalnej – 900 zł oraz zaliczkę na poczet wynagrodzenia biegłego sądowego – 300 zł.

Ponadto, na podstawie art. 98 k.p.c. w zw. z art. 113 ust. 1 ustawy

o kosztach sądowych w sprawach cywilnych Sąd nakazał pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 167,18 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

Z tych względów, orzeczono jak w sentencji.